

Sygn. akt VI ACa 304/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Ksenia Sobolewska - Filcek

Sędziowie: Małgorzata Borkowska

Teresa Mróz

Protokolant: praktykant Alicja Tengli

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. N. (poprzednio F.)

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt III C 882/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od E. N. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 304/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo E. F. (obecnie E. N.) przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. o uchylenie uchwały Walnego Zgromadzenia nr (...) z dnia 16 maja 2017 r. (pkt 1) oraz - na podstawie art. 98 k.p.c. - zasądził od powódki na rzecz pozwanej 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Powyższy wyrok zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 16 maja 2017 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W., podczas którego, zgodnie z pkt 8 porządku obrad zawartym w treści zawiadomienia z dnia 24 kwietnia 2017 r., miała zostać podjęta uchwała w przedmiocie wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej Spółdzielni na trzyletnią kadencję 2016-2019. W ocenie Zarządu konieczność podjęcia powyższej uchwały wywołana została ustąpieniem jednej osoby z funkcji członka Rady Nadzorczej, co spowodowało zmniejszenie jej liczebności do 6 członków. Przed rezygnacją Rada Nadzorcza liczyła 7 członków.

W trakcie Zgromadzenia powódka oraz p. D. P. kwestionowały zasadność przeprowadzenia wyborów uzupełniających. Przebieg Zgromadzenia był nagrywany. Przewodnicząca Rady Nadzorczej J. J. zdeklarowała podczas Zgromadzenia, że nagranie jego przebiegu będzie dostępne dla członków Spółdzielni, jednak po kilku dniach, po sporządzeniu protokołu Walnego Zgromadzenia, nagranie to, jako zbędne, zostało skasowane.

Powyższy stan faktyczny był bezsporny. Sporna między stronami była natomiast kwestia interpretacji zapisów § 57 Statutu i § 2 ust. 3 Regulaminu Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...), z których powódka wywodziła swoje roszczenie.

Sąd I instancji oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z przesłuchania wskazanych w pozwie świadków uznając wskazane w tezie dowodowej okoliczności, iż powódka i p. D. P. zgłaszały zastrzeżenia do przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej Spółdzielni oraz, że przebieg Walnego Zgromadzenia miał być nagrywany, a nagranie skasowano po sporządzeniu protokołu, za nie kwestionowane przez pozwaną. Nadto Sąd Okręgowy stwierdził, że spór ma charakter prawny, a zatem okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego oraz wskazał, że zgodnie z § 57 Statutu Rada Nadzorcza składa się z 5 do 7 członków wybieranych w głosowaniu tajnym przez Walne Zgromadzenie spośród członków Spółdzielni na okres 3 lat (ust. 1). W razie ustąpienia członka Rady Nadzorczej, odwołania go lub utraty mandatu na skutek ustania członkostwa w Spółdzielni, na jego miejsce do końca kadencji wchodzi członek wybrany na najbliższym Walnym Zgromadzeniu, o ile stan liczebny pozostałych członków wynosi poniżej 5 osób (ust. 4). Członkowie Rady Nadzorczej mogą być wybierani ponownie po upływie kadencji, z wyjątkiem osób odwołanych z pełnienia funkcji w organach Spółdzielni. Jednak nie można być członkiem Rady Nadzorczej dłużej, niż przez dwie kolejne kadencje (ust. 5).

Również z § 2 ust. 3 Regulaminu Rady Nadzorczej wynika, że w razie ustąpienia jej członka, odwołania go lub utraty mandatu przez ustanie członkostwa - na jego miejsce do końca okresu kadencji wchodzi członek Spółdzielni wybrany przez najbliższe Walne Zgromadzenie, o ile stan liczebny pozostałych członków Rady wynosi poniżej 5 osób. Przepis ten w zasadzie stanowi powtórzenie uregulowania wynikającego z § 57 ust. 4 Statutu pozwanej Spółdzielni, który zawiera normę o charakterze bezwzględnie obowiązującym i kategorycznym, gdyż wprowadza obowiązek dokonania wyboru nowego członka Rady Nadzorczej w razie zaistnienia przypadków w nim opisanych, których konsekwencją jest brak wymaganej liczby członków Rady Nadzorczej. Regulacja ta ma na celu zapewnienie funkcjonowania organu Spółdzielni, który, na skutek w/w zdarzeń, nie miałby odpowiedniego (przewidzianego statutem) stanu liczebnego. Warunkiem koniecznym do przeprowadzenia wyboru członka Rady Nadzorczej w myśl § 57 ust. 4 Statutu jest więc zmniejszenie ilości członków Rady Nadzorczej do takiej, która jest niezgodna z ust. 1 w/w artykułu. W niniejszej sprawie, przed dniem 16 maja 2017 r. nie doszło do obniżenia liczby członków Rady Nadzorczej do 4, zatem wybory przeprowadzone na Walnym Zgromadzeniu w tym dniu nie mogły opierać się na uregulowaniu zawartym w § 57 ust. 4 Statutu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał za niezbędne rozważenie, czy organ Spółdzielni, jakim jest Walne Zgromadzenie, mógł dokonać wyboru dodatkowego członka Rady Nadzorczej w sytuacji, gdy jeden z dotychczasowych członków zrezygnował ze sprawowanej funkcji, natomiast stan liczebny Rady Nadzorczej pozostawał nadal zgodny z wymogiem § 57 ust. 1 Statutu i ostatecznie stwierdził, że nie było ku temu przeszkód prawnych.

Sąd Okręgowy zważył bowiem, że statut stanowi swojego rodzaju umowę pomiędzy członkami spółdzielni i podlega interpretacji charakterystycznej dla stosunków cywilnoprawnych, a nie administracyjno - nakazowych. Jedną z podstawowych zasad polskiego systemu prawnego jest zaś zasada swobody umów wyrażająca się również w tym, że co nie jest prawem zakazane, jest dozwolone. Przy czym, ani z przepisów Prawa spółdzielczego, ani z zapisów Statutu, nie wynika zakaz dokonywania wyborów uzupełniających w sytuacji, gdy liczba członków Rady Nadzorczej, z przyczyn losowych, spadnie do minimalnej, lecz nadal dopuszczalnej Statutem. Wybór nowego członka byłby niedopuszczalny jedynie w sytuacji, gdyby liczebność Rady miała przekroczyć dopuszczalną ilość członków wskazaną w Statucie. Uregulowanie zawarte w § 57 ust. 4 Statutu dotyczy sytuacji wyjątkowych, w których zagrożona zostaje możliwość

działania organu Spółdzielni. Uregulowanie to nie wprowadza natomiast reguły, że stan liczebny Rady Nadzorczej może być uzupełniony jedynie w przypadku, gdy spadnie poniżej 5 osób. Gdyby tak było, bezprzedmiotowe byłoby uregulowanie z § 57 ust. 1 Statutu, dopuszczające tzw. widelki, czyli przewidujące minimalną i maksymalną liczbę członków tego organu. Nadto, taka interpretacja mogłaby w pewnych sytuacjach doprowadzić do absurdu – z uwagi na dużą ilość obowiązków wybrano by 7 członków Rady Nadzorczej, po czym po rezygnacji dwóch z nich, przy takiej samej lub zwiększonej ilości pracy, skład Rady nie mógłby przez trzy lata zostać uzupełniony o dwóch kolejnych. Taka interpretacja byłaby też sprzeczna z zasadami swobody woli spółdzielców co do wyboru i kształtowania organu spółdzielni, a także z zasadą woli większości – decyzja dwóch z siedmiu członków o rezygnacji z członkostwa w Radzie Nadzorczej powodowałaby pozostanie w tym organie liczby członków niezgodnej z początkowo wyrażoną wolą spółdzielców.

Ostatecznie więc Sąd Okręgowy stwierdził, że § 57 ust. 4 Statutu określa sytuację wyjątkową, w której na skutek rezygnacji (odwołania, wygaśnięcia mandatu) członka lub członków Rady Nadzorczej zagrożony zostaje jej byt jako organu Spółdzielni – liczba jej członków spada bowiem do sprzecznej z postanowieniami Statutu. Pozostałe sytuacje dotyczące liczebności Rady Nadzorczej nie zostały natomiast w Statucie w ogóle uregulowane. Skoro zatem, ani przepisy obowiązującego prawa, ani Statut Spółdzielni, nie zabraniają powołania dodatkowych członków Rady Nadzorczej, to o ile łączna liczba członków Rady Nadzorczej nie będzie sprzeczna z zapisem Statutu, taka praktyka jest dozwolona.

W ocenie Sądu Okręgowego nie był także zasadny zarzut powódki podniesiony na rozprawie w dniu 15 listopada 2017 r., iż uchwałę podjęto z mocą wsteczną (k. 120 akt). Wybór członka Rady Nadzorczej był wyborem uzupełniającym w trakcie trwania kadencji 2016-2019 i oczywistym jest, że nowo wybrany członek miał sprawować swoją funkcję do końca trwania kadencji. Nawet powoływany przez powódkę § 57 ust. 4 Statutu stanowiący o obowiązku przeprowadzenia wyborów w wymienionych tam przypadkach, zawiera zapis „(...) na jego miejsce, do końca kadencji”. Powódka nie wyjaśniła też, co rozumie pod pojęciem uchwały z mocą wsteczną i jaki przepis prawa miałby zostać w ten sposób naruszony. Nie wskazała także, czy i w jaki sposób uzupełniający wybór członka Rady Nadzorczej miałby naruszać interesy Spółdzielni bądź któregokolwiek z jej członków, skoro członkom Rady wypłacana jest „niewielka dieta”.

W apelacji od powyższego wyroku powódka – E. F. (obecnie E. N.), zaskarżając go w całości zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie:

a. art. 353¹ k.c. poprzez błędną wykładnię wyrażającą w wywodzeniu z zasady swobody umów zasady, zgodnie z którą, co nie jest prawem zakazane, jest dozwolone, co skutkowało błędnym przyjęciem, że jeżeli w treści Statutu nie zostało zawarte uregulowanie uniemożliwiające dokonanie uzupełniającego wyboru członków Rady Nadzorczej, za wyjątkiem § 57 ust. 4, który stanowi postanowienie o charakterze wyjątkowym, to organy Spółdzielni są uprawnione do podejmowania wszelkich aktywności, które nie zostały wprost zakazane w treści Statutu, podczas gdy zasada swobody umów daje możliwość ujęcia w treści stosunku prawnego wszelkich postanowień, które nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami, ale również z zasadami współżycia społecznego oraz naturą danego stosunku, gdyż założenie sądu stoi w sprzeczności z treścią art. 58 § 1 k.c., który sankcjonuje nie tylko czynności sprzeczne z prawem, ale także mające na celu obejście prawa, gdzie brak wyraźnego zakazu, jak też czynności sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdzie zakazu określonego działania nie ma wcale, co z kolei doprowadziło do błędnego zastosowania tego przepisu poprzez jego zastosowanie, co na gruncie rozpoznawanej sprawy było w zupełności pozbawione zasadności i skutkowało dokonaniem przez sąd wykładni postanowienia nieistniejącego w treści Statutu, gdyż uprawnienia do uzupełnienia składu Rady Nadzorczej nie dało się wyprowadzić z żadnego postanowienia przewidzianego w treści Statutu (za wyjątkiem § 57 ust. 4 Statutu, w powiązaniu z § 57 ust. 1 Statutu) i w rezultacie uznaniem, że czynność podjęta przez Walne Zgromadzenie była ważna, podczas gdy treść Statutu nie zawiera postanowienia (za wyjątkiem § 57 § ust. 4 Statutu), które przewidywałoby uprawnienie do uzupełnienia składu Rady Nadzorczej, a zatem stosowanie przez sąd art. 353¹ k.c. było w tym zakresie działaniem niewłaściwym, gdyż Walne Zgromadzenie podjęło czynność bez podstawy prawnej określonej w treści Statutu i jednocześnie wbrew

przepisom Statutu (§ 57 ust. 4 Statutu), co wykluczało możliwość dokonania wykładni w oparciu o art. 353¹ k.c., do której konieczne byłoby wystąpienie postanowienia umownego, które mogłoby stanowić przedmiot wykładni dokonanej przez sąd, w oparciu o art. 353¹ k.c.;

b. § 57 ust. 4 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. z dnia 19 czerwca 2013 r. poprzez błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że niniejsze postanowienie nie stanowi jedynej podstawy prawnej do uzupełnienia składu Rady Nadzorczej, gdyż postanowienie to ma charakter kategoriyczny i może być stosowane jedynie w sytuacjach wyjątkowych, co skutkowało przyjęciem, że Walne Zgromadzenie podejmując zaskarżoną uchwałę nie dokonało tej czynności na podstawie zaskarżonego postanowienia, gdyż ma ono wyjątkowy charakter i stosowane jest w sytuacjach szczególnych, podczas gdy § 57 ust. 4 Statutu stanowi jedyną podstawę prawną do uzupełnienia składu Rady Nadzorczej, stanowiącą samą w sobie przepis wyjątkowy, gdyż zmiana składu w trakcie kadencji jest działaniem szczególnym, a ponadto treść tego postanowienia, co nie ulega wątpliwości, wbrew ocenie sądu, ze względu na zastosowanie wykładni językowej prowadzi do oczywistego i jedynego możliwego wniosku, że postanowienie to stanowi jedyną podstawę do uzupełnienia składu Rady Nadzorczej, wyłącznie w stanach faktycznych zaistniałych w tym postanowieniu;

c. § 57 ust. 1 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. z dnia 19 czerwca 2013 r. poprzez błędnie zastosowanie wyrażające się w jego niezastosowaniu, co skutkowało stwierdzeniem, że Walne Zgromadzenie jest uprawnione do dokonywania wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej w każdym czasie i w każdych okolicznościach, podczas gdy sąd zaniechał rozważenia § 57 ust. 1 Statutu, w powiązaniu z § 57 ust. 4 Statutu, co jest kluczowe dla zrozumienia, kiedy przeprowadzane są wybory do Rady Nadzorczej - klasyczne (co 3 lata) i uzupełniające (gdy liczba członków Rady Nadzorczej liczy poniżej 5 osób);

d. § 53 ust. 1, 2¹, 3 i 4 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. z dnia 19 czerwca 2013 r. poprzez błędne zastosowanie wyrażające się w jego niezastosowaniu, co skutkowało przyjęciem, że podstawą prawną do podjęcia zaskarżonej uchwały było postanowienie umowne nieistniejące, które sąd wywiódł z treści Statutu, co doprowadziło do uznania, że Statut zawiera co najmniej dwie podstawy prawne do uzupełnienia składu Rady Nadzorczej, podczas gdy jak wynika z treści § 53 Statutu, zmiana postanowień Statutu umożliwiająca dokonanie wyborów uzupełniających wymaga szczególnego trybu, który nie został zastosowany przed dokonaniem wyboru członków Rady Nadzorczej, a w konsekwencji, dokonanie wyboru uzupełniającego mogło nastąpić wyłącznie w oparciu o podstawę prawną ujętą w Statucie, a stanowiącą § 57 ust. 4 Statutu [Walne Zgromadzenie (podczas uchwalania Statutu) jednoznacznie opowiedziało się za tym, że podstawą prawną do uzupełnienia składu Rady Nadzorczej stanowi jedynie § 57 ust. 4 Statutu (stanowiący przepis kategoriyczny)], gdyż nie występowała inna podstawa prawna dająca taką możliwość, a zmiana postanowień Statutu, która by dawała taką możliwość, wymagała zmiany Statutu, o której mowa w § 53 Statutu;

e. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, w zakresie ustalenia, czy przyznanie wybranemu członkowi Rady Nadzorczej nawet niewielkiej kwoty z tytułu zajmowanej funkcji, może stanowić naruszenie interesów członków Spółdzielni, co skutkowało błędną oceną, że wypłata niewielkiej kwoty nie może stanowić naruszenia interesów członków Spółdzielni, podczas gdy naruszenie interesu członków Spółdzielni wyraża się przez każdy przejaw działania organów Spółdzielni, stanowiący naruszenie zasady legalizmu (przestrzegania obowiązujących przepisów), w tym również rozdysponowywania środkami pieniężnymi pochodzącymi od członków Spółdzielni bez podstawy prawnej, co niezależnie od wysokości tych środków, jest wyrazem akceptacji, że nawet niewielkie, niemające z pozoru większego znaczenia naruszenia zasady legalizmu, pozostają bez znaczenia dla interesu członków Spółdzielni;

f. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z pominięciem zasad doświadczenia życiowego, w zakresie ustalenia, że zmniejszenie liczby członków Rady Nadzorczej z 7 do 5 członków (bez możliwości dokonania wyborów uzupełniających), może skutkować dezorganizacją pracy w Spółdzielni, podczas gdy efektywność funkcjonowania

Rady Nadzorczej zależy od wielu czynników (takich np. jak wykształcenie, doświadczenie, zdolność do współpracy i zaangażowanie w prace Rady Nadzorczej) i nie można jej uzależniać wyłącznie od liczby członków organu Spółdzielni.

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie uchwały Walnego Zgromadzenia nr (...) z dnia 16 maja 2017 r. w przedmiocie wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) na trzyletnią kadencję w latach 2016-2019, powziętej podczas Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w dniu 16 maja 2017 r.,
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania przed sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed sądem I instancji uwzględniających opłatę skarbową od pełnomocnictwa, według norm przepisanych;
3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca stwierdziła, że sporna uchwała godzi w zasadę legalizmu postrzeganą przez nią, jako zabezpieczenie spółdzielcy przed dowolnością organów Spółdzielni w interpretowaniu zasad jej działania ujętych w Statucie. Dopuszczenie do takiej dowolności otworzy bowiem, w innych możliwych sytuacjach, wrota do swobodnej interpretacji zasad, gwarantujących spółdzielcom zachowanie ich praw, na które umówili i które uważają za pewne i niezmiennie.

Pozwana - Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszym rzędzie Sąd Apelacyjny zważył, że nie są trafne zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis powyższy daje wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasadzie swobodnej oceny dowodów. Jej założenia sprowadzają się do przyjęcia, że ocena dowodów zgromadzonych w sprawie pod względem ich wiarygodności i mocy stanowi element dyskrecjonalnej władzy sądu. Jest jego podstawowym zadaniem, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, LEX nr 1635264). Przy czym swoboda nie oznacza tu dowolności. W wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98 (OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Aby więc skutecznie zarzucić sądowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać na takie słabości w zaprezentowanej ocenie zgromadzonych dowodów, które dyskwalifikują ją z uwagi na naruszenie zasad logicznego rozumowania; oparcie się na dowodach przeprowadzonych z naruszeniem zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, bez uwzględnienia wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz uchybienie zasadzie bezpośredniości, a także uchybienie wymaganej od sędziego znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa oraz zaniechanie uwzględnienia aktualnych informacji dotyczących różnych faktów życia społecznego, wymogów ogólnej kultury prawnej, jak również znajomości systemu pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa.

W tym kontekście podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mogą być uznane za uzasadnione, skoro - choć pozornie odnoszą się do zaprezentowanych przez sąd ocen dotyczących ewentualnych skutków ekonomicznych i organizacyjnych, jakie może wywołać zaskarżona uchwała - zarzucają nierozważenie

naruszenia przez Walne Zgromadzenie zasady legalizmu, która zgodnie z art. 7 Konstytucji RP oznacza działanie organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa.

O ile skarżąca odnosi wymóg respektowania zasady legalizmu do działania sądu orzekającego w tej sprawie, to nie wskazała na takie naruszenie procedury cywilnej, w tym w części objętej art. 233 § 1 k.p.c., które uzasadniałoby powyższy zarzut. Jeśli natomiast skarżąca kieruje wymóg legalizmu do organów Spółdzielni, to podniesiony przez nią zarzut dotyczy w istocie naruszenia prawa materialnego (art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego), nie zaś art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył też, że oba zakwestionowane przez skarżącą stwierdzenia sądu I instancji (dotyczące materialnych i organizacyjnych konsekwencji zaskarżonej uchwały) mają charakter wyводу jedynie teoretycznego, nie opartego na jakichkolwiek dowodach. Również więc z tego względu nie uzasadniają zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przy czym, należy uznać za logicznie uzasadnione stwierdzenie, że w sytuacji, gdy wybrany nowy członek Rady Nadzorczej zastąpił osobę, która ustąpiła z dotychczas pełnionej funkcji, jego wybór nie obciążał nadmiernie budżetu Spółdzielni, mógł natomiast wpisać się w przyjętą wcześniej organizację pracy Rady, a więc mieć pozytywny wpływ na jej efektywność.

Ostatecznie więc nie są trafne zarzuty naruszenia prawa procesowego, zaś ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny sprawy odpowiada zebranemu materiałowi dowodowemu. Zatem Sąd Apelacyjny przyjmuje go za podstawę oceny żądania powódki.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny zważył, że w pozwie powódka wskazała jako podstawę prawną swojego żądania art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego i oparła je na twierdzeniu, że sporna uchwała jest sprzeczna ze Statutem Spółdzielni (z § 57 pkt 4 Statutu, którego uregulowanie zostało powtórzone w § 2 ust 3 Regulaminu Rady Nadzorczej), który wyklucza uzupełnienie składu Rady Nadzorczej w przypadku, gdy jej liczebność wynosi co najmniej 5 osób. Przy czym, jej zdaniem, treść Statutu w tej części nie budzi wątpliwości, a zatem wystarczy jego wykładnia językowa, zaś intencje, które legły u podstaw podjęcia uchwały nie powinny mieć wpływu na ocenę jej legalności.

Tak określona podstawa faktyczna i prawna sporu nakazywała sądowi dokonanie wykładni § 57 pkt 4 Statutu celem ustalenia, czy rajcę ma powódka formułując na jego podstawie regułę zakazu uzupełniania składu Radu Nadzorczej w toku kadencji, w sytuacji zmniejszenia się jej liczebności, jednak bez przekroczenia dolnej granicy wskazany w tej regulacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd I instancji oceniając sporną uchwałę w kontekście norm zawartych w Statucie trafnie powołał się na zasadę swobody umów. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 17 września 2008 r. (III SK 79/08, LEX nr 479318) stosunek członkostwa w spółdzielni i stosunki od niego pochodne mają charakter cywilnoprawny ponieważ podlegają cywilistycznej metodzie regulacji stosunków społecznych, która charakteryzuje się równorzędnością (autonomicznością) stron stosunku prawnego oraz brakiem bezpośredniego przymusu ze strony organów państwa. Prawo spółdzielcze jest zatem częścią prawa cywilnego i w zasadzie wszystkie jego instytucje można wyjaśnić za pomocą podstawowych pojęć prawa cywilnego, takich w szczególności jak: stosunek cywilnoprawny, podmioty tego stosunku, prawo podmiotowe, zdolność prawna, zdolność do czynności prawnych, osobowość prawna, oświadczenie woli, czynność prawna, umowa czy odpowiedzialność cywilna. Oznacza to, że przepisy Kodeksu cywilnego mogą znaleźć zastosowanie do spółdzielczych stosunków prawnych wtedy, gdy Prawo spółdzielcze albo ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie zawierają stosownych regulacji oraz nie odsyłają do stosowania przepisów innych ustaw. Przyjmuje się zatem, że statut spółdzielni jest prawem umownym, obowiązującym spółdzielców i spółdzielnię, związanym z systemem cywilnych czynności prawnych (art. 56, 58 k.c.), którego postanowienia powinny być interpretowane przy uwzględnieniu dyrektyw przewidzianych w art. 65 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2016 r. III CSK 79/15, LEX nr 1998555). Zgodnie też z zasadą swobody umów postanowienia statutu mogą być kształtowane dowolnie, z uwzględnieniem jednak norm Prawa spółdzielczego i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz granic swobody, określonych w art. 353¹ k.c. Jedynie w kwestiach

uregulowanych w nim na podstawie odesłania zawartego w przepisach spółdzielczych, mogą być uznane za prawo materialne (...) (wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2009 r. V CSK 86/09, LEX nr 627242).

Co do zasady więc zapisy statutu spółdzielni i wykonujących go regulaminów nie należą do źródeł prawa materialnego w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP. A skoro sporna pomiędzy stronami kwestia dopuszczalności uzupełnienia w toku kadencji składu Rady Nadzorczej do liczby członków przyjętych przy jej wyborze nie jest wprost uregulowana w Prawie spółdzielczym, ani w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, a tym bardziej nie jest objęta odesłaniem zawartym w tych ustawach, powódka mogła oprzeć swoje żądanie na zapisie art. 42 § 3, 4 i 6 Prawa spółdzielczego, korzystając ze służącego jej prawa członka spółdzielni do poddania spornej uchwały kontroli sądu. Natomiast Sąd Okręgowy trafnie stosując zasadę wskazaną w art. 65 § 1 i 2 k.c. dokonał wykładni zapisów Statutu, jako oświadczenia woli złożonego zgodnie z art. 353¹ k.c. i stwierdził, że również w tym przypadku znajduje ona zastosowanie wyrażające się także w tym, że co nie jest prawem zakazane, jest dozwolone.

Taka wykładnia istotnych w tej sprawie zapisów Statutu, wbrew stanowisku skarżącej, nie otwiera organom Spółdzielni drogi do całkowitej dowolności w interpretowaniu przyjętych przez spółdzielców zasad jej działania. Nieprzekraczalne ramy działań Spółdzielni i jej organów wyznaczają bowiem przepisy ustaw (Prawa spółdzielczego, ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i Kodeksu cywilnego), mające charakter norm bezwzględnie obowiązujących oraz postanowienia Statutu wykładane zgodnie z zasadami wskazanymi w art. 65 § 1 i 2 k.c., co daje spółdzielcom należytą i wystarczającą ochronę przed samowolą organów nie paraliżując jednocześnie bieżącej działalności Spółdzielni. Przy czym należy uznać za błędne przeświadczenie skarżącej, że organy Spółdzielni stanowią rodzaj niezależnej od spółdzielców „administracji”, podejmującej arbitralne decyzje, wbrew ich interesowi. Nie uwzględnia ono specyfiki spółdzielni mieszkaniowej będącej dobrowolnym zrzeszeniem członków, zorganizowanym w celu zaspakajania potrzeb mieszkaniowych spółdzielców i ich rodzin (art. 1 Prawa spółdzielczego oraz art. 1 ust 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych) i działającym ku ich wspólnemu dobru za pośrednictwem organów wybieranych i kontrolowanych w sposób demokratyczny. W tym też kontekście należy rozpatrywać podnoszoną w pozwie i apelacji potrzebę przestrzegania przez pozwaną zasady legalizmu.

Sąd Apelacyjny zważył, że proponowana przez skarżącą wykładnia § 57 ust 1 i 4 Statutu, zmierzająca do przyjęcia, iż redakcja § 57 ust 4 wyklucza możliwość uzupełnienia składu Rady Nadzorczej w innych wypadkach, niż wskazane w ust 4, nie odpowiada przyjętej w prawie cywilnym (art. 65 § 1 i 2 k.c.) zasadzie wykładni oświadczeń woli, zgodnie z którą należy je tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, zaś w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na ich dosłownym brzmieniu.

Analizując zapis § 57 ust. 4 Statutu Sąd Okręgowy trafnie wziął pod uwagę, że nie może być on interpretowany w oderwaniu od pozostałych jego zapisów, w tym § 57 ust 1, który stanowi, że Rada Nadzorcza składa się z 5 do 7 członków Spółdzielni wybieranych w głosowaniu tajnym przez walne Zgromadzenie spośród członków Spółdzielni na okres 3 lat. Zatem to ust 1 zawiera zasadę ogólną dotyczącą wyboru Rady Nadzorczej na czas kadencji oraz jej dopuszczalnej liczebności, natomiast ust 4 dotyczy sytuacji nadzwyczajnej, w której w razie ustąpienia, odwołania lub utraty mandatu przez wybranego członka, stan liczebny pozostałych członków Rady wynosi poniżej 5 osób, co uniemożliwia jej działanie.

Odnosząc się do stanowiska skarżącej, jakoby brak statutowego uregulowania dotyczącego możliwości uzupełnienia składu Rady Nadzorczej w przypadku innym, niż wskazany w § 57 ust 4, przesądzał o zakazie podejmowania takich decyzji w toku kadencji Rady, a odmienne rozumienie tej sytuacji narusza bezpieczeństwo spółdzielców i podważa ich prawo do polegania na zapisach Statutu, Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że nie znajduje ono wystarczających podstaw w uregulowaniach samego Statutu, ani w materiale dowodowym zaprezentowanym przez strony. Wbrew przeświadczeniu powódki § 57 ust 4 nie formułuje wprost takiego zakazu, zatem jego wykładnia językowa nie usprawiedliwia prezentowanego przez nią poglądu. Jak słusznie podnosi pozwana, dotyczy on sytuacji wyjątkowej, związanej z utratą przez organ kontrolny Spółdzielni możliwości bieżącego działania i ma na celu zdyscyplinowanie pozostałych jej organów do niezwłocznego jej zaradzenia i zorganizowania wyborów

uzupełniających na najbliższym Walnym Zgromadzeniu. Jego celowość jest oczywista, co nie wyłącza możliwości uzupełnienia przez Walne Zgromadzenie składu liczebnego Rady w innych sytuacjach, zaś należytą gwarancją zachowania liczebności Rady Nadzorczej w granicach ustalonych wspólną wolą spółdzielców daje § 57 ust 1 Statutu. Taka wykładnia nie zaprzecza samej idei samorządności wewnętrznej spółdzielni i nie usprawiedliwia zarzutu akceptacji samowoli pozwanej, prowadzącej do obejścia zasad jej działania ustalonych w statucie. Nie pozbawia bowiem kontroli nad działalnością jej organów najważniejszego z nich, jakim jest Walne Zgromadzenie. Powódka nie zaprezentowała też w toku procesu żadnych dowodów, ani nie przedstawiła przekonujących argumentów uzasadniających stwierdzenie, że jest dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia jest sprzeczna z wyrażonym w Statucie zgodnym zamiarem spółdzielców lub z celem przyświecającym im przy stanowieniu omawianych zasad Statutu albo godzi w ustalone w Spółdzielni zwyczaje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zaprezentowana przez Sąd Okręgowy wykładnia § 57 ust 1 i 4 Statutu, a w konsekwencji ocena zaskarżonej uchwały nie narusza § 53 Statutu w zarzucany sposób. Jej celem i skutkiem nie jest bowiem zmiana statutowych zasad wyboru Rady Nadzorczej na kolejne kadencje, ani też zasady uzupełnienia składu Rady w sytuacji utraty przez nią zdolności procedowania wobec spadku liczby członków poniżej ustalonej granicy. Ma natomiast na celu pełną realizację zasady wskazanej w ust 1 i dochowanie przyjętych przez Walne Zgromadzenie ustaleń dotyczących wyboru Rady Nadzorczej na kadencję 2016 – 2019. Pozostaje też w zgodzie ze Statutem, w którego § 50 przyjęto, iż najwyższym organem Spółdzielni jest Walne Zgromadzenie, co wypełnia wskazaną w art. 36 § 1 Prawa spółdzielczego zasadę nadrzędnej roli tego organu, uprawnionego m.in. do wyboru Rady Nadzorczej na czas kadencji określony w ustawie. Bowiem, skoro Walne Zgromadzenie wybrało na kadencję 2016 – 2019 Radę Nadzorczą w składzie 6 osób, przeprowadzenie wyborów uzupełniających skład Rady do tej liczby jej członków nie uzasadnia zarzutu naruszenia zasady legalizmu działania jej organów i podważenia zaufania spółdzielców do norm przyjętych w Spółdzielni. Przeciwnie, służy realizacji tych norm. Nie dokonuje dowolnej zmiany składu Rady Nadzorczej, a utrzymuje ją w składzie (liczbowym) przyjętym na całą kadencję.

Zaskarżona uchwała nie narusza zatem żadnej z powyższych zasad statutowych. Nie jest też podjęta bez podstawy prawnej, czy w celu obejścia prawa, skoro znajduje oparcie w § 50 Statutu, będącym konsekwencją zasady wskazanej w art. 36 § 1 Prawa spółdzielczego oraz realizuje ideę samorządności spółdzielców, a jej uchwalenie poprzedzone zostało wymaganymi przez Statut procedurami. Skarżąca nie wykazała też, by sama uchwała naruszała zwyczaje przyjęte w Spółdzielni, zmieniając je i godząc w stabilny dotychczas porządek i powszechne wśród spółdzielców rozumienie spornych zapisów Statutu. W tym zakresie poprzestała jedynie na sformułowaniu twierdzeń i obaw, którym pozwana zaprzeczyła.

Sąd Apelacyjny odnosząc się do zarzutów dotyczących spornej uchwały, zgłoszonych przez powódkę z naruszeniem terminu wskazanego w art. 42 § 6 Prawa spółdzielczego, jednak mieszczących się w granicach twierdzenia, że nie jest dopuszczalne uzupełnienie składu Rady Nadzorczej w toku kadencji, za wyjątkiem sytuacji wskazanej w § 57 ust 4 Statutu, podzielił ocenę Sądu Okręgowego, iż uchwała nie narusza zasady kadencyjności całej Rady, a wybory uzupełniające w toku kadencji organu wieloosobowego nie usprawiedliwiają zarzutu podjęcia uchwały z mocą wsteczną, czy też niedozwolonego przyznania nowemu członkowi wynagrodzenia bez podstawy prawnej. Nowo wybrany członek Rady wszedł bowiem w miejsce osoby, która ją opuściła. Nie budzi też wątpliwości, że kadencja, na którą został wybrany, upłynęła wraz z kadencją całej Rady.

Z tych wszystkich względów, uznając apelację powódki za pozbawioną podstaw faktycznych i prawnych, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego stosownie do jego wyniku (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.).